



Sygn. akt I CK 4/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Tadeusz Żyznowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. B.

przeciwko M. L., T. W., A. W., W. S., W. S. oraz następcom prawnym J. Ś. – J. Ś. i M. Ś.
z udziałem interwenientów ubocznych po stronie pozwanych: A.(...) S.A. w L., GA.(...)
S.A. w L. i G.(...) S.A. w L.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 stycznia 2005 r.,

kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 grudnia 2003 r., sygn. akt I
ACa (...),

**oddala kasację i zasądza od powoda - A. B. na rzecz pozwanych: M. L., T. W., W.
S., W. S. i A. W. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) kosztów procesu za
instancję kasacyjną.**

Uzasadnienie

Uwzględniając w całości powództwo Sąd Okręgowy przytoczył, że powód A. B.
oraz Spółki akcyjne G.(...), A.(...) i GA.(...) z siedzibą w L., należące do rodziny L., będąc

udziałowcami dwóch Spółek z o.o. C.(...) i S.(...) zawarli w dniu 5 października 1995 r. umowę dotyczącą zasad nabycia udziałów powoda w wymienionych Spółkach C.(...) i S.(...) przez Spółki I.(...). W toku powstałego sporu na tle wykonania tej umowy powód A. B. i pozostali udziałowcy reprezentowani przez adwokata M. L. z kancelarii W.(...) zawarli dnia 1 marca 1997 r. przed Sądem polubownym ugodę. G. L. nabył od powoda posiadane przez niego udziały za kwotę 2.762.145.955 lirów włoskich. Strony uzgodniły, że zapłata 30% tej kwoty nastąpi 12 marca 1997 r., a pozostałe 70% zostanie złożone na rachunku depozytowym pozwanych wspólników. Złożona kwota wraz z odsetkami miała być wypłacona do dnia 30 maja 1997 r. stronom ugody w zależności od wyników badania sprawozdań finansowych Spółek C.(...) i S.(...) przeprowadzonych przez firmę P.(...). W razie niedotrzymania wymienionego terminu z przyczyn od stron niezależnych, termin wypłaty ulegał przedłużeniu do dnia 14 czerwca 1997 r., po upływie którego wypłata miała nastąpić do rąk powoda. W dniu 1 marca 1997 r. zostały zawarte dwie umowy kupna udziałów powoda przez Spółki I.(...). W wykonaniu ugody i zawartych umów sprzedaży udziałów powód A. B. otrzymał 30% ustalonej kwoty, a pozostałe 70% - po przeliczeniu na złote - tj. kwota 3.502.752,83 zł została wpłacona na rachunek pozwanych wspólników.

Wyniki badań firmy P.(...) z dnia 11 czerwca 1997 r. wymagały – w ocenie zainteresowanych – weryfikacji, co nastąpiło dnia 19 czerwca 1997 r. Zgodnie z rozliczeniem przedstawionym przez pozwanych dnia 20 czerwca 1997 r. wypłacili oni powodowi kwotę 1.691.552,83 zł z odsetkami, a zatrzymaną kwotę 519.200 zł wpłacili, dnia 5 września 1997 r. do depozytu sądowego, a resztę złożonych na rachunku pieniędzy zwrócili Spółkom I.(...). Taki sposób rozliczenia depozytu odbiegał od zaleceń udzielonych przez G. L. z dnia 13 czerwca 1997 r. Nie zgodził się z tym podziałem także powód i podniósł przekroczenie terminu ustalonego w ugodzie.

Sąd pierwszej instancji wyraził pogląd stwierdzający, że między Spółkami I.(...) a pozwanymi nawiązał się stosunek prawny będący w istocie depozytem nieprawidłowym (art. 845 k.c.). Spółki te dokonując wpłaty na rachunek pozwanych, wskazały komu, kiedy i na jakich warunkach przekazane pieniądze mają być wypłacone. Z chwilą potwierdzenia wpływu pieniędzy na ich konto uzyskali prawo decydowania o nich i powinni – w myśl postanowień ugody, po upływie dnia 14 czerwca 1997 r. przekazać je w całości powodowi. Skoro tego nie uczynili powództwo – w ocenie Sądu Okręgowego – podlega uwzględnieniu, na podstawie art. 471 k.c.

W uwzględnieniu apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo wskazując, że błędna jest podstawa prawna przyjęta przez Sąd pierwszej instancji.

Pozwanych i Spółki I.(...) wiązała umowa zlecenia, w wykonaniu której pozwani byli zobowiązani do wypłaty przekazanych im pieniędzy w sposób wynikający z ugody zawartej przez powoda ze Spółkami I.(...). Strony ugody nie przewidziały jednak sytuacji, która zaistniała a mianowicie, że audyt był nieczytelny i nie wskazywał kwot należnych jednej ze stron lub obu stronom.

W uwzględnieniu kasacji powoda A. B. Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu drugiej instancji wskazując, że Sąd Apelacyjny nie rozważył zastosowania do omawianej umowy pozwanych ze Spółkami I.(...) art. 393 k.c. Nadto uznał za usprawiedliwiony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. bowiem wyprowadzony z zebranego materiału dowodowego negatywny dla strony powodowej wniosek pomija fakt złożenia przez pozwanych kwoty 519.200 zł do depozytu sądowego, co może przemawiać za uznaniem przez pozwanych za osobę wobec nich uprawnioną także powoda.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu za wszystkie instancje.

Sąd Apelacyjny wskazał, że przeważający zakres ustaleń stanowiących podstawę wydanego wyroku należy do bezspornych. Dokonana analiza materiału dowodowego nie daje podstaw – zdaniem tego Sądu – do przyjęcia, aby zawarta w ramach łączącego Spółki I.(...) i pozwanych stosunku prawnego umowa wiążąca się z wpłatą do depozytu, mająca swoje źródło w stałym zleceniu obsługi prawnej, została ujęta jako właściwa umowa na rzecz osoby trzeciej. Z żadnego z zaoferowanych dowodów nie wynika, aby strony uczyniły zastrzeżenie spełnienia świadczenia na rzecz powoda. Analiza treści ugody w powiązaniu z umową o obsługę prawną i dokonaną wpłatą na rachunek depozytowy kancelarii adwokackiej nie pozwalają na przyjęcie, że pozwani zobowiązali się wobec swego mocodawcy spełnić świadczenie na rzecz powoda ze skutkiem w art. 393 § 1 k.c. przewidzianym. Pozwani w związku z przyjęciem na rachunek depozytowy wpłaty dokonanej przez Spółki I.(...) nie postawili się w roli dłużnika powoda. Działania pozwanych – po wystąpieniu trudności w ustaleniu ceny udziałów – podejmowane były w interesie ich mocodawców i ukierunkowane na wywiązanie się przez Spółki I.(...) z zawartej z powodem ugody i umów sprzedaży udziałów. Taki też cel, a nie uznanie się za dłużnika powoda, przyświecał pozwanym występującym z wnioskiem o złożenie do depozytu sądowego kwoty 519.200 zł na zabezpieczenie ewentualnych należności

podatkowych wskazanych przez firmę audytorską. Potrzebę taką dostrzegał także powód. Nadto z powołaniem się na utratę przez strony uprawnień z art. 381 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zgłoszonych wniosków dowodowych.

Kasację wniósł powód A. B.

Skarżący zarzucił:

1. nieważność postępowania (naruszenie art. 379 pkt 4 k.p.c.) albowiem skład orzekający jakkolwiek formalnie prawidłowy, sprzeczny był z przepisami prawa a to z § 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. Nr 61 poz. 294 z 1993 roku), gdyż nie zapewniał powodowi rzetelnego procesu, albowiem dokooptowany w ostatniej chwili do składu Sądu Sędzia nie miał możliwości zapoznania się z aktami sprawy, zatem nie znając przedmiotu sprawy mógł prawidłowo i bezstronnie brać udział w jej rozpoznaniu.
2. naruszenia prawa materialnego a to:
 - art. 393 § 1 k.c. przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że do zastosowania tego przepisu konieczne jest odpowiednie zastrzeżenie umowne a z zaofiarowanych dowodów *expressis verbis* nie wynika, aby strony tego stosunku uczyniły zastrzeżenie spełnienia świadczenia na rzecz powoda.
 - art. 65 § 1 i 2 k.c. przez ustalenie, że strony nie łączył stosunek obligacyjny, podczas gdy przy zastosowaniu prawidłowych wykładni oświadczeń woli narażało w szczególności rozważyć rolę adwokata, przyjmującego depozyt, z zastrzeżeniem jego użycia w celu realizacji przez strony celu.
3. naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, a to:
 - a) art. 393¹⁷ k.p.c. przez nie uwzględnienie wykładni prawa, a to art. 393 k.c. dokonanej przez Sąd Najwyższy wyroku z dnia 09.01.2003 r. sygn. akt. I CK 329/02, w którym Sąd Najwyższy stwierdził: „iż zastrzeżenie spełnienia świadczenia na rzecz osoby trzeciej nie musi być przez stronę uczynione wyraźnie. Wystarczy, jeżeli istnienie takiego zastrzeżenia da się ustalić w drodze interpretacji, zgodnie z dyrektywami oświadczeń woli sformułowanymi w art. 65 k.c., tj. w szczególności z uwzględnieniem okoliczności, w jakich strony złożyły oświadczenie woli oraz z uwzględnieniem celu umowy. Także oświadczenie osoby trzeciej, że chce ona skorzystać z uczynionego na jej rzecz zastrzeżenia (art. 393 § 2 k.c.), nie musi być złożone w sposób wyraźny. Nie ma przy tym przeszkód, aby zostało ono złożone przed zawarciem umowy na rzecz osoby

trzeciej”. Wyrażenie zatem przez Sąd Apelacyjny odmiennego stanowiska aniżeli zawarte w wykładni prawa uczynionej przez Sąd Najwyższy jest błędne i powzięte z naruszeniem cytowanego przepisu.

- b) art. 299 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony, w sytuacji gdy Sąd Apelacyjny stwierdza, że nie zostały wyjaśnione okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (karta 10 uzasadnienia), a w świetle cytowanego przepisu w takiej sytuacji sąd z urzędu niezależnie od wniosków stron decyduje o dopuszczeniu dowodu z przesłuchania strony.
- c) art. 233 k.p.c. przez przyjęcie sprzecznie z zebrany materiałem dowodowym, że złożenie przez pozwanych kwoty 519.200 zł do depozytu sądowego było dokonane „w interesie ich mocodawców i ukierunkowane na wywiązanie się przez Spółki L.(...) z zawartej z powodem ugody i umów sprzedaży udziałów”, a nie oznaczało uznania się za dłużników powoda, podczas gdy z treści wniosku pozwanych o złożenie do depozytu sądowego kwoty 519.200 zł w sposób jednoznaczny wynika, iż to oni są dłużnikami. Inne ustalenia sądu są dowolne, nie znajdujące pokrycia w zaoferowanych na piśmie dowodach.
- d) naruszenie art. 367 § 3 k.p.c. w związku z § 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw Człowieka i podstawowych wolności przez wyznaczenie w miejsce sędziego S.A. K. S. w dniu 28 listopada 2004 r., a więc w dniu rozprawy innego sędziego wotanta - i przesunięcie z tego powodu terminu rozpoczęcia rozprawy o dwie godziny, co oznacza, że tak powołany skład, aczkolwiek formalnie poprawny, to jednak nie dawał gwarancji rozpoznania sprawy w składzie trzech sędziów zawodowych.
- e) art. 328 § 2 k.p.c. przez nieustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego do wytycznych Sądu Najwyższego zawartych w wyroku z dnia 9 stycznia 2003 roku, co uniemożliwia polemikę z wyrokiem w tym zakresie.

Przytoczone zarzuty winny - zdaniem powoda – skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu z wyłączeniem Sądu Apelacyjnego, którego dotychczasowe orzeczenia mogą budzić wątpliwości co do jego bezstronności. Pozwani wnosili o oddalenie kasacji z zasądzeniem kosztów procesu za instancję kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Najdalej idący zarzut nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym wymaga konfrontacji twierdzeń i zarzutów kasacji powołanych na jego wykazanie przez odniesienie się do rzeczywistego przebiegu tego postępowania. Ten zaś przebieg odzwierciedla (art. 158 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) protokół rozprawy. Stanowi on sprawozdawczy dokument urzędowy, którego celem jest utrwalenie przebiegu posiedzenia i innych czynności określonych w powołanym art. 158 § 1 k.p.c. Celem jego jest miarodajne stwierdzenie istnienia lub nieistnienia istnych – dla przebiegu postępowania w sprawie – faktów. Jako dokument urzędowy korzysta on z wynikających z art. 244 k.p.c. domniemań prawdziwości oraz prawidłowości zawartych w nim stwierdzeń i oświadczeń.

Protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 15 lipca 2003 r. potwierdza zgodność składu orzekającego z wokandą spraw wyznaczonych na ten dzień stanowiącą załącznik do pisma złożonego przez skarżącego powoda (które błędnie wskazuje, że załącza odpis wokandy z dnia 28 listopada 2004 r.). Rozprawa uległa odroczeniu z przyczyn w tymże protokole wskazanym z zakreśleniem pełnomocnikowi powoda 14 dni terminu do złożenia wniosków dowodowych. Bezspornym jest, że w zakreślonym terminie postanowienie to nie zostało wykonane.

Skład orzekający Sądu Apelacyjnego wymieniony w protokole rozprawy z dnia 28 listopada 2003 r. pokrywa się z zamieszczeniem w kwestionowanym wyroku z dnia 12 grudnia 2003 r. a wywody kasacji o zmianie składu orzekającego, zwłóce w rozpoznaniu tej sprawy dnia 28 listopada 2003 r. oraz sprzeczności skompletowanego naprędce w tym dniu składu orzekającego z przepisami prawa w następstwie czego powód A. B. został pozbawiony rzetelnego procesu w instancji apelacyjnej – nie znajdują żadnego potwierdzenia w protokole przeprowadzanej rozprawy. Wniosek zaś skarżącego o uzupełnienie tego protokołu został oddalony.

Powołany przez skarżącego art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności nakłada obowiązek spełnienia - w zorganizowanym systemie sądowym – wszystkich wskazanych tamże warunków, nie wyłączając obowiązku rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie. W obszernej literaturze przedmiotu obszernie też omówione zostały szczegółowo opisane w art. 6 ust. 1 Konwencji prawa stron procesowych a w katalogu przesłanek mających zapewnić realizację prawa do „uczciwej rozprawy”, czy „rzetelnego procesu”. Podkreśla się zwłaszcza jego kontrydiktoryjność oraz równość broni między stronami. Każda ze stron musi mieć zagwarantowaną możliwość powzięcia wiadomości i ustosunkowania się do twierdzeń

oraz dowodów przedstawionych przez stronę przeciwną. Strona powodowa nie podnosi, aby została postawiona przez Sąd orzekający w sytuacji znacznie gorszej niż strona przeciwna. Dlatego formułowane – bez wyważenia i właściwego udokumentowania – wywody kasacji, sięgające aż do przepisów ustrojowych (art. 82 pr. o u.s.p.) oraz używające tak dużej siły nacisku godzą w cały skład orzekający stawiając zarzut braku zapoznania się z aktami sprawy.

Kasacja nie przytacza podstaw uprawniających do wysuwania tego rodzaju wniosków i zarzutów. Pomija niesporny fakt w postaci odroczenia ogłoszenia kwestionowanego wyroku (art. 326 k.p.c.), co sprawia, że autorzy kasacji poruszają się w sferze domysłów oraz przypuszczeń, wykluczając tym samym prawidłową realizację zamierzeń i oczekiwań ustawodawcy, co do poziomu i sposobu działania profesjonalnych pełnomocników stron.

Na marginesie można zauważyć, że podejmując się wskazania niezbędnego czasu na zapoznanie się sędziego z aktami tej sprawy autorzy kasacji pominęli, że u podstaw obciążenia sędziego wymiarem zwiększających się zadań (art. 83 pr. o u.s.p.) legło założenie o odpowiednim poziomie kwalifikacji zawodowych, umiejętności, sprawności i wiedzy pozwalających na poprawne i bez zbędnej zwłoki wykonanie powierzonych czynności. Nie można przy tym pominąć zakresu tych czynności wynikających z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2003 r. sygn. akt I CK 329/09.

Chybiona jest także próba obarczenia Sądu orzekającego obowiązkiem troski o interesy strony przez wykorzystywanie możliwości działania z urzędu po myśli art. 232 k.p.c. w świetle którego możliwość przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron (art. 299 k.p.c.) powinna być wykorzystywana jedynie w szczególnie wyjątkowych sytuacjach. Powołany w kasacji art. 299 k.p.c. nie może być odczytywany jako zawierający nakaz przeprowadzania omawianego dowodu na odmiennych zasadach niż ogółu pozostałych dowodów. Dla odparcia tego zarzutu, i dalszych o ile zmierzają one do wykazania, że podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku jest niepełna z przyczyn pozostających po stronie Sądu orzekającego można wskazać, iż pismo procesowe powoda o rozszerzeniu powództwa wraz ze wskazaniem okoliczności uzasadniających to żądanie zostało złożone w marcu 1999 r. Uwzględnienie tego zarzutu kasacji prowadziłoby do skutków sprzecznych z ekonomią procesową o której stanowi powołany w kasacji art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka a także art. 45 Konstytucji zawierający nakaz rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Wymagania związane z realizacją

przez sądy i inne organy nałożonych obowiązków oraz ich konkretyzację zawierają postanowienia ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843). Mają one określone konsekwencje nie tylko finansowe, lecz przede wszystkim prestiżowe dla każdego sądu orzekającego. Pełna realizacja tych powinności nie jest możliwa bez aktywnego udziału wszystkich współuczestników wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza pełnomocników stron (uczesł. postęp.). Powszechna świadomość konsekwencji wynikających z obowiązującego stanu prawnego powinna uwolnić Sąd orzekający od zarzutów zmierzających do wyznaczenia temu organowi innej pozycji od wynikającej z obowiązującego stanu prawnego. Odnosząc się do naruszenia art. 393¹⁷ k.p.c. i konsekwencji stąd wynikających dla zastosowania art. 393 § 1 k.c. przy uwzględnieniu art. 65 § 1 i 2 k.c. należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 stycznia 2003 r. zawarł wskazanie stwierdzające, że wniosek wykluczający zasadność roszczenia dochodzonego przez powoda a oparty na wyjaśnieniach Spółek luksemburskich wyprowadzony został bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, w szczególności bez odniesienia się do faktu złożenia przez pozwanych kwoty 519.200 zł. do depozytu sądowego. Sąd Apelacyjny wyraził – jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – własną ocenę dotyczącą stanu faktycznego sprawy i treści dowodzonej przez stronę powodową umowy. Ustalenia tamże zawarte i wnioski z nich wyprowadzone nie stwarzają podstawy – wbrew odmiennemu zapatrywaniu wyrażonemu w kasacji – do podważenia stanowiska Sądu Apelacyjnego i tym samym treści zaskarżonego orzeczenia. Sąd orzekający wypełnił nakaz zawarty w art. 65 k.c. biorąc pod uwagę i okoliczności a także kontakty stron, które poprzedzały zawarcie omawianej umowy, a także stanowisko interwenientów ubocznych. Nie zostało podważone zapatrywanie Sądu Apelacyjnego wyrażone w odniesieniu do celu i skutków wynikających ze złożenia przedmiotu świadczenia, stanowiącego kwotę 519.200 zł. do depozytu sądowego.

Stwierdzenie przez Sąd orzekający w postępowaniu apelacyjnym, że brak jest podstaw do przyjęcia – w zebranych materiałach dowodowych – aby zawarta w ramach łączącego Spółki I.(...) i pozwanych stosunku prawnego umowa wiążąca się z wpłatą do depozytu, mająca swoje źródło w stałym stosunku zlecenia obsługi prawnej mogła stanowić podstawę do uwzględnienia żądania powoda nie pozostaje w sprzeczności z zapatrywaniem wyrażonym przez Sąd Najwyższy, iż zastrzeżenie spełnienia świadczenia na rzecz osoby trzeciej nie musi być przez strony uczynione wyraźnie. Sąd

apelacyjny realizując rozpoznawczy charakter postępowania apelacyjnego przejmuje materiał procesowy zebrany przez sąd pierwszej instancji i po jego rekonstrukcji oraz ewentualnym uzupełnieniu ustala podstawę faktyczną żądania pozwu i orzeka *in iure et in facto* (por. m.in. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 58/98 – OSNC 1999, nr 7 – 8, poz. 124 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2000 r., II UKN 620/99 – OSNAPiUS 2002, nr 1, poz. 29 i z dnia 15 lipca 2000 r., II UKN 51/99 – OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 825). Wykluczenie przez Sąd Apelacyjny, ustalający podstawę faktyczną orzeczenia, że zarówno zachowanie się zainteresowanych podmiotów, wypowiedziane słowa, znaki i inne uchwytnie dla otoczenia działania nie pozwalają – w sposób nie budzący wątpliwości – na ustalenie treści oświadczenia przez skarżącego wskazywanej – nie pozostaje w sprzeczności z oceną Sądu Najwyższego wyrażoną w poprzednim orzeczeniu, która to ocena – co jest zrozumiałe nie zmierzała do złagodzenia wymagań, rygorów i reguł dowodzenia ani też nie wskazywała sposobu rozstrzygnięcia, w następstwie ponownego orzekania, co do istoty sprawy. Zawarte w art. 65 k.c. reguły interpretacyjne wyrażają respektowane przez prawo cywilne wartości a mianowicie z jednej strony wolę (intencję) osoby dokonującej czynności prawnej z drugiej zaś zaufanie, jakie budzi złożone oświadczenie woli u innych osób. Stanowisko Sądu Apelacyjnego odpowiada wymaganiom określonym w orzecznictwie aprobowanym w doktrynie (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1999 r., II CKN 379/98 – OSP 2000, nr 6, poz. 92 i z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97 – OSP 1998, nr 5, poz. 93).

Z powyższego wynika, że kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw i podlega oddaleniu (art. 393¹² k.p.c.) z zasądzeniem kosztów procesu na rzecz pozwanych przez instancję kasacyjną (art. 393¹⁹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 108 § 1 a także 98 § 1 i 3 k.p.c.).